



Sygn. akt II CSK 496/08

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 lutego 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

SSA Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa Województwa - Zarząd Dróg Wojewódzkich
przeciwko W.S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 lutego 2009 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 17 kwietnia 2008 r., sygn. akt [...],

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Województwo - Zarząd Dróg Miejskich wniosło o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i zasądzenie od pozwanego W.S. kwoty 94.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2007 r. W dniu 7 sierpnia 2007 r. Sąd Rejonowy w P. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądził koszty sądowe. Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty.

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2007 r. Sąd Rejonowy w P. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 94.000 zł z odsetkami ustawowymi określonej od dnia 3 marca 2007 r. oraz zasądził koszty sądowe. Sąd Rejonowy ustalił, że strony zawarły w dniu 23 października 2006 r. umowę, na podstawie art. 16 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (jedn. tekst: Dz. U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115; dalej: u.d.p.), ustalającą szczegółowe warunki realizacji inwestycji drogowej w M. (przebudowy skrzyżowania), spowodowanej inwestycją niedrogową, polegającą na budowie obiektu handlowego wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Strony ustaliły, że termin zakończenia przebudowy skrzyżowania nastąpi w dwóch etapach: pierwszym, obejmującym przebudowę skrzyżowania wraz z chodnikami - do dnia 15 grudnia 2006 r., oraz drugim, obejmującym oddanie do użytkowania sygnalizacji świetlnej - do dnia 31 stycznia 2006 r. W § 8 pkt 2 umowy ustalono, że w wypadku nie dotrzymania terminów zakończenia poszczególnych etapów robót oraz za opóźnienia w usunięciu wad, stwierdzonych przy odbiorze lub okresie rękojmi, powód będzie naliczał kary umowne w wysokości 2.000 złotych za każdy dzień zwłoki. Strony uzgodniły, że zmiany umowy wymagają aneksu w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Dnia 25 stycznia 2007 r. pozwany zwrócił się do powoda o wyrażenie zgody na przedłużenie terminu wykonania pierwszego etapu inwestycji do dnia 31 stycznia 2007 r. Dnia 1 lutego 2007 r. powód odmówił podpisania aneksu, a w dniu 5 kwietnia 2006 r. wezwał pozwanego do zapłaty kary umownej.

Sąd Rejonowy przyjął, że skoro pierwszy etap prac miał być zakończony do dnia 15 grudnia 2006 r., a został zakończony w dniu 31 stycznia 2007 r.,

to pozwany opóźnił się z wykonaniem prac o 47 dni (47 dni x 2.000 zł = 94.000 zł). Zdaniem Sądu Rejonowego, sam pozwany przyznał, że nie wykonał pierwszego etapu robót w terminie, podając, iż spóźnił się o pięć dni. Postawa pozwanego nie wskazywała jednak na to, że zakończył robót do dnia 20 grudnia 2006 r., skoro dnia 25 stycznia 2007 prosił o wydłużenie terminu oddania pierwszego etapu prac. Sąd Rejonowy nie podzielił do zarzutu pozwanego, że zawarta między stronami umowa była nieważna. (art. 387 k.c. i art. 475 § 1 k.c.) Nie przychylił się też do poglądu pozwanego o zawarciu przez strony umowy nieodpłatnej. Sąd Rejonowy nie uznał za zasadne miarkowania umówionej kary.

Pozwany wniósł apelację od wyroku Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2008 r. oddalił apelację. W pierwszej kolejności wyjaśnił, że chociaż Sąd Rejonowy nieprawidłowo rozpoznał niniejszą sprawę jako gospodarczą, nie miało to jednak znaczenia dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanego, że łącząca strony umowa była umową darowizny nieważną z powodu niezachowania przewidzianej w art. 890 § 1 k.c. przesłanki formy aktu notarialnego dla oświadczenia darczyńcy, chociaż Sąd Rejonowy nietrafnie przyjął, że pozwanemu przysługiwało wynagrodzenie. Umowa zawierana na podstawie art. 16 ust. 1 i 2 u.d.p. nie spełnia bowiem przesłanek umowy darowizny określonych w art. 888 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, wyłączony jest zarzut braku szkody po stronie osoby, na rzecz której zastrzeżono karę umowną (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2003 r., III CZP 61/03, OSNC 2004, nr 5, poz. 69). Sąd Okręgowy uznał też, że nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 230 k.p.c., ponieważ powód już w pozwie zaprzeczył twierdzeniom pozwanego zamieszczonym w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Sąd Okręgowy nie podzielił wreszcie twierdzenia pozwanego, jakoby rzeczona umowa była nieważna jako umowa o świadczenie niemożliwe, w związku z warunkami atmosferycznymi panującymi w Polsce zimą (art. 387 i art. 475 § 1 k.c.). Rozważając zaś kwestię ewentualnego zmniejszenia kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c., nie znalazł podstaw do jej miarkowania, chociaż uznał, że zobowiązanie zostało wykonane w znacznej części. Dotrzymanie tego terminu było bowiem o tyle istotne, że wraz z wybudowaniem obiektu handlowego miał ulec zwiększeniu ruch na

drodze dojazdowej do tego obiektu. Brak też było, w ocenie Sądu Okręgowego, podstaw do twierdzenia, że kara umowna była rażąco wygórowana. Bezzasadny jest, zdaniem Sądu Okręgowego, zarzut naruszenia art. 5 k.c., skoro art. 484 § 2 k.c. wskazuje na kryteria miarkowania kary umownej.

Pozwany w skardze kasacyjnej zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 484 § 1 i 2, art. 888 i art. 890 § 1 w związku z art. 58 § 1 i 2, art. 353¹ i art. 5 k.c. oraz art. 16 u.d.p., a ponadto przepisów postępowania, mianowicie art. 227, art. 229 i art. 230 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 16 u.d.p. jest trafny, ale z innych powodów niż te, na które wskazano w skardze kasacyjnej. W okolicznościach sprawy pozwany nie jest inwestorem, jest nim bowiem T. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Pozwany jest zaś wykonawcą w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego o umowie o roboty budowlane (art. 647 i nast.). Zgodnie z art. 16 u.d.p., budowa lub przebudowa dróg publicznych spowodowana inwestycją niedrogową należy do inwestora tego przedsięwzięcia, a szczegółowe warunki budowy lub przebudowy takich dróg określa umowa między zarządcą drogi a inwestorem inwestycji niedrogowej. Rzeczona umowa, zawarta w okolicznościach niniejszej sprawy przez zarządcę drogi z wykonawcą inwestycji niedrogowej, nie jest zatem umową, o której mowa w art. 16 u.d.p.

Rzeczona umowa nie jest też umową darowizny, dlatego nie jest wymagane zachowanie formy aktu notarialnego dla oświadczenia pozwanego (art. 890 § 1 k.c.). do elementów przedmiotowo istotnych umowy darowizny należy bowiem zobowiązanie się darczyńcy do bezpłatnego świadczenia kosztem swego majątku. Okoliczność ta jednak nie została wykazana w niniejszej sprawie. Jest bowiem oczywiste, że koszty inwestycji drogowej poniesione przez pozwanego musiały być uwzględnione w wynagrodzeniu przysługującym mu od inwestora z tytułu wykonania inwestycji niedrogowej. Znajduje to potwierdzenie w treści aneksu do umowy, który – poza pozwanym (wykonawcą) – został podpisany również przez Spółkę z o.o. T. (inwestora). Z tego aneksu wynikało m.in., że inwestor miał się stać

w miejsce wykonawcy stroną umowy zawartej z powodem w zakresie realizacji pierwszego etapu przedsięwzięcia drogowego. Z tych względów podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 888 i art. 890 § 1 w związku z art. 58 § 1 i 2 k.c. nie może być uwzględniony.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 353¹ k.c., podniesiony w skardze kasacyjnej w związku z odmową powoda zawarcia aneksu do umowy łączącej strony. W szczególności bowiem należy podkreślić, że ze wspomnianej umowy nie wynika dla żadnej ze stron roszczenie o zawarcie aneksu do umowy. Z tego więc względu rozważanie, czy sporządzenie aneksu z mocą wsteczną wykraczałoby przeciw zasadom współżycia społecznego, jest bezprzedmiotowe. Podobnie bezprzedmiotowy jest zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 5 k.c. związany z wystąpieniem przez pozwanego z propozycją zawarcia aneksu do umowy. Zarzut naruszenia tego przepisu teoretycznie mógłby wchodzić w rachubę wtedy, gdyby Sąd Okręgowy dokonał jego błędnej wykładni lub bezzasadnie go zastosował albo nie zastosował. Tymczasem z uzasadnienia skargi w ogóle nie wynika, na czym miałyby, według pozwanego, polegać naruszenie rozważanego przepisu.

Kolejny zarzut naruszenia prawa materialnego dotyczy art. 484 § 1 i 2 k.c. Pozwany nie kwestionuje co do zasady zasądzenia kary umownej, ale twierdzi, że istniały podstawy do jej miarkowania. Należy w związku z tym podkreślić, że, po pierwsze, Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, iż w niniejszej sprawie bez znaczenia pozostaje wykonanie przez pozwanego zobowiązania w znacznej części. Istota zobowiązania w niniejszej sprawie polega bowiem na tym, że jego wykonanie w znacznej części z natury rzeczy nie mogło doprowadzić do „częściowego” otwarcia drogi dojazdowej do inwestycji niedrogowej (obiektu handlowego). Po drugie, ustawodawca, posługując się w art. 484 § 2 k.c. celowo niedookreślonym pojęciem „rażąco wygórowanej” kary umownej, chciał w ten sposób zapewnić możliwość elastycznego stosowania instytucji miarkowania kary umownej, opierającej się w dużym stopniu na uznaniu sędziowskim, uwzględniającym konkretne okoliczności sprawy. Stosując tę instytucję sąd powinien mieć na względzie podstawowe funkcje kary umownej, jakimi są funkcja stymulująca wykonanie zobowiązania, funkcja represyjna w postaci sankcji za

niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy oraz funkcja kompensacyjna, polegająca na naprawieniu szkody, jeżeli wierzyciel ją poniósł, bez konieczności precyzyjnego wyliczenia jej wysokości, co znakomicie ułatwia realizację dochodzonego uprawnienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2006 r., I CSK 259/06, niepubl.). W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03 (OSNC 2004, nr 5, poz. 69) Sąd Najwyższy uznał wprawdzie, że obowiązek zapłaty kary umownej istnieje niezależnie od poniesienia przez wierzyciela szkody, ale zaznaczył jednocześnie, że brak szkody lub jej niewielki rozmiar mogą stanowić usprawiedliwienie zastosowania miarkowania szkody. Nieuzasadnione byłoby jednak stwierdzenie, że miarkowanie kary umownej powinno doprowadzić ją do wysokości odpowiadającej wysokości szkody. Tego rodzaju pogląd prowadziłby bowiem do wniosku, iż kara umowna pełni w obrocie wyłącznie funkcję kompensacyjną, podczas gdy funkcje stymulacyjna i represyjna są nie mniej istotne. Na istotność tych funkcji kary umownej wskazuje zarówno piśmiennictwo, jak i Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanej uchwały składu siedmiu sędziów. Mając te funkcje na uwadze, nie można uznać za rażąco wygórowaną karę umowną w wysokości, która wynika z potrzeby skłonienia dłużnika do właściwego wykonania zobowiązania lub też ze znacznego ryzyka, jakie przyjął na siebie wierzyciel zawierając umowę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2005 r., II CK 626/04, niepubl.). W sytuacji zaś, gdy dłużnik podważa jedynie materialnoprawną podstawę swojej odpowiedzialności i nie kwestionuje wyliczenia kary umownej oraz nie wykazuje, czy i w jakich rozmiarach wierzyciel poniósł szkodę, element szkody nie może stanowić przesłanki miarkowania kary umownej określonej w art. 484 § 2 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2005 r., II CK 420/04, niepubl.). Kara umowna może być uznana za rażąco wygórowaną w szczególności wtedy, gdy jest ona równa bądź zbliżona do wysokości wykonanego z opóźnieniem zobowiązania, w związku z którym ją przewidziano (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1980 r., I CR 229/80, OSNCP 1980, nr 12, poz. 243). W okolicznościach niniejszej sprawy zastrzeżona kara umowna z pewnością zaś jest znacznie niższa od wartości prowadzonej inwestycji drogowej, chociaż ze względu na nieodpłatny charakter łączącej strony umowy Sądy obu instancji nie dokonywały ustaleń w tej kwestii.

Zarzuty naruszenia przepisów postępowania (art. 227, art. 229 i art. 230 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) wiążą się bezpośrednio z przedstawionymi wyżej zarzutami naruszenia prawa materialnego, a poza tym, jako dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, nie mogą być podnoszone w skardze kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.